

DOZWOLONE OD LAT 18



Seks na ekranie
Linda Williams
słowo/obraz terytoria



Linda Williams po rozprawie o pornografii („Hard core”) uświadomiła sobie, „że więcej czasu spędzamy, oglądając seks, niż uprawiając go” i wzięła się za drugi, równie gorący temat – napisała książkę, która jest historią tego, jak kino przedstawia seks. Od filmu Thomasa Edisona „Pocałunek” z 1896 roku przez „Głębokie gardło”, „Ostatnie tango w Paryżu”, „Imperium zmysłów” dochodzi do możliwości wirtualnych zabaw na ekranie komputera z gwiazdą kina porno. Wiele w jej książce błyskotliwych spostrzeżeń i trafnych analiz, ale są też momenty, gdy autorka euforycznie daje się ponieść tematowi i wtedy np. pisze, że o dojrzałości kina zaświadczać może to, że pokazuje niesymulowane akty płciowe. Strach pomyśleć, że ktoś piszący o filmach sensacyjnych zasugerowałby, że o ich dojrzałości świadczyłoby pokazywanie prawdziwej strzelaniny. Ale to książka bardzo dobra i rozsądnie poruszająca się po pełnym pułapek obszarze kultury. Pamiętać tylko trzeba, że autorka nie wystawia filmom cenzurek i nie dzieli ich na dobre czy złe.

LESZEK BUGAJSKI /